

# Potańczyć pod gołym niebem

Data publikacji: 25.07.2015 9:50

Od dziś będzie można potańczyć w Wiśle pod gołym niebem, na przenośnym parkiecie (tzw. binie), który powstał z inicjatywy Nieformalnej Grupy "Z Przytupem" działającej przy Wiślańskim Centrum Kultury. Oficjalna inauguracja nowego miejsca do tańców nastąpi w dniu dzisiejszym po koncertach Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

Bina powstała w ramach projektu integracyjnego

— **Główna idea, która przyświeca całemu projektowi polega na tym, żeby dostarczyć ludziom miejsca do zabawy, organizować potańcówki, imprezy, które by integrowały lokalną społeczność, ale również i turystów. Po prostu wszystkich, chcących się dobrze bawić w Wiśle** — wyjaśnia Dorota Jamrozińska z Nieformalnej Grupy „Z Przytupem”.

— **Po koncertach w amfiteatrze zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy na parkiecie. Dziś (25 bm.) będzie na folkowo grał zespół JohnnyBand. Myślę, że ludzie będą chętnie tutaj przychodzić, bo brakuje nam czegoś takiego, żeby po koncertach w duchu folklorystycznym samemu potańcować.** Zdaniem Jamrozińskiej wiślańscy działacze chcą, by powrócił dawny zwyczaj zabaw tanecznych po koncertach "tekabowskich", więc potańcówki organizowane będą w parku na binie codziennie po wieczornych koncertach na muszli.

Ale na binie będzie można tańczyć nie tylko podczas TKB i nie tylko w centrum Wisły. Jest tak skonstruowana, że można ją bez problemu montować w innych miejscach.

**- Zamyśl projektu był taki, że zarządy osiedli, które włączyły się aktywnie w cały proces powstawania tego parkietu będą mogły go wypożyczać na swoje imprezy na osiedlach.**

Dofinansowanie na projekt Grupa Nieformalna "Z Przytupem" otrzymała z konkursu grantowego "Działaj Lokalnie" Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

(indi)